

Dariusz Bęben

Fenomenologia jako instytucja

*Tak więc znowu, jak na początku,
jestem w mym filozofowaniu samotny,
a jednak jakże pełen nadziei,
jakże pewien przyszłości.*

E. Husserl

Ruch fenomenologiczny

Próba zdefiniowania ruchu fenomenologicznego nie jest wcale rzeczą łatwą. Nie jest moim zadaniem rozstrzygnąć tutaj, kogo można nazwać fenomenologiem, a komu tego określenia odmówić. Termin „ruch” (nie szkoła, koło) wydaje się tutaj kluczowy¹. Zakłada on mianowicie dynamiczny moment, który sprawia, że pomimo poczucia pewnej jedności i przyjęcia wspólnego punktu wyjścia istnieje różnorodność metod postępowania, a także odrębność celów. Między najwęższym rozumieniem fenomenologii, która czyni z fenomenologa tylko tego, kto uznaje redukcję transcendentálną, a pojmowaniem fenomenologii wyłącznie jako swoistej techniki (nie teorii) widzenia istotnościowego, znajduje się wiele pośrednich poziomów, wyznaczających różne możliwości rozumienia fenomenologii. I tak, wielu spośród uczniów Edmunda Husserla po publikacji pierwszej książki *Ideí* ogłosiło koniec fenomenologii. Husserl z kolei większość prac swych zwolenników zaliczał do etapu przedfenomenologicznego. Stąd pojęcie „ruchu” ma swoje merytoryczne uzasadnienie, chociaż dla samego Husserla nie istniała specjalna różnica między szkołą a ruchem. Na początku pisał o fenomenologicznym *For-*

¹ Na ten temat szerzej w czterech doskonałych studiach: H. Spiegelberg, *The Phenomenological Movement: A Historical Introduction, With the collaboration of K. Schuhmann, Nijhoff, The Hague 1982*; Edmund Husserl *und die phänomenologische Bewegung. Zeugnisse in Text und Bild*, Hr. v. H.R. Sepp, Verlag Karl Albert, Freiburg 1988; D. Moran, *Introduction to Phenomenology*, Routledge, London–New York 2000; P. Ricoeur, *A l'école de la phénoménologie*, Vrin, Paris 2004.

scherkreis, potem już o *Bewegung*. Po raz pierwszy terminu „*ruch fenomenologiczny*” użyła w 1912 roku Hedwig Conrad-Martius². Historia rozpoczęła się natomiast dziesięć lat wcześniej, kiedy (na rowerze!) przyjechał do Husserla młody filozof z Monachium – Johannes Daubert. Husserl miał potem powiedzieć o nim, iż jest pierwszą osobą, która przeczytała i zrozumiała jego *Badania logiczne*. Daubert wywodzi się ze szkoły filozofa i psychologa Theodora Lippsa, która jako pierwsza zwróciła uwagę na dzieło Husserla. Z tej szkoły wyszło wielu znakomitych fenomenologów, niektórzy z nich studiowali potem u Husserla w Getyndze i Fryburgu. Byli tam, obok Dauberta, między innymi A. Pfänder, M. Geiger, A. Reinach, Th. Conrad, H. Conrad-Martius, D. Hildebrand, M. Beck, G. Walther czy H. Spiegelberg. Druga grupa uczniów powstała już wśród studentów Husserla na Uniwersytecie Georga-Augusta. Prym wiedli tam W. Schapp, E. Stein, R. Ingarden, H. Lipps, F. Kaufmann, A. Koyré, J. Hering. Wraz z powołaniem Mistrza do Fryburga Bryzgowijskiego zawiązała się ostatnia już grupa uczniów Husserla, zorientowana wokół jego późnej filozofii. Do najważniejszych spośród jego uczniów we Fryburgu należeli: E. Fink, L. Landgrebe, J. Patočka, W. Szilasi, D. Cairns, M. Farber, A. Gurwitsch, A. Schütz.

Po wojnie fala fenomenologów rozlała się po całym świecie. Nie opierała się już wyłącznie na jednym fundamencie, jakim była wcześniej filozofia Husserla. *Ruch fenomenologiczny* budował się już wokół Maxa Schelera, Martina Heideggera, Jeana Paula Sartre'a oraz Emmanuela Lévinasa. Pojawili się także uczniowie uczniów i tak ruch rósł w siłę, zarówno intelektualną, jak i instytucjonalną. O tym drugim traktuje właśnie niniejszy tekst.

Archiwa Husserla

Temat ratowania dorobku Husserla może stanowić znakomity materiał na film. I to sensacyjny, pewnie coś w stylu *Ceny strachu* H.G. Clouzota. Herman Leo Van Breda nie przewoził co prawda, jak Y. Montand, nitrogliceryny w ciężarówkach, ale ryzyko było równie wysokie. Historia rozpoczęła się trzy miesiące po śmierci Husserla, kiedy 27-letni franciszkanin Van Breda przybył do Niemiec. Uzyskał już licencjat z filozofii, zdobyty na prestiżowym katolickim Uniwersytecie w Leuven. Zamiar studiowania manuskryptów przywiódł go zatem do Fryburga. W celu ratowania spuścizny Husserla Van Breda spotkał się z żoną Husserla oraz ostatnim jego asystentem – Finkiem. Pomysł, by wywieźć z nazistowskich Niemiec manuskrypty oraz stworzyć coś ma kształt Instytutu Husserla, pojawiał się już w połowie lat trzydziestych. Pewnym miejscem wydawała się Praga, gdzie na początku lat trzydziestych panowały sprzyjające warunki naukowe (Landgrebe,

² Por. Herbert Spiegelberg, „Movements in Philosophy: Phenomenological and Its Parallels”, „Philosophy and Phenomenological Research” Vol. XLIII, No. 3, 1983, s. 288.

Patočka) i polityczne (T. Masaryk). Z różnych powodów nie udało się stworzyć archiwum ani w Pradze, ani w Los Angeles (Husserl miał propozycję objęcia tam katedry w 1933 roku). Belgijski Uniwersytet wyrażał chęć zaopiekowania się manuskryptami, co do powstania Instytutu były jednak duże wątpliwości, oczywiście natury finansowej. Same manuskrypty, choć w pewnym sensie bezcenne, bez znajomości stenogramu Gabelsbergera były bezużyteczne. Stąd należało zatrudnić ludzi, którzy potrafią transkrybować zapiski Husserla. A zatem Finka i Landgrebego. Kiedy zapadła pozytywna decyzja, pojawiła się kwestia przewozu archiwaliów. Naturalnie poważnym problemem była ich wielkość. Powstały dwie alternatywne koncepcje. Według pierwszej, trasa miała prowadzić przez Berlin, gdzie – pod patronatem ambasady Belgii – dokumenty dotarłyby na Uniwersytet w Leuven jako bagaż dyplomatyczny. Zgodnie z drugą, trasa prowadziła przez Szwajcarię (sprawę pilotowała siostra Adelgundis Jaegerschmid). Szczęśliwy okazał się wybór pierwszy i tak można traktować dzień 27.10.1938 roku za datę założenia Archiwum. W następnym roku w Belgii pojawiają się Fink, Landgrebe oraz Malvina Husserl (która w roku 1941 wyemigrowała do rodziny w USA). Jednymi z pierwszych gości na Kardinaal Mercierplein byli Maurice Merleau-Ponty, Stephan Strasser oraz wietnamski filozof Tran-Tuc-Thao. Tak rozpoczęła się historia Archiwum Husserla w Leuven³. Kolejno kierowali nim: Ojciec Van Breda⁴ (aż do śmierci w 1971 roku), następnie Samuel Ijsseling (do 1997 r.), Rudolf Bernet, a od 2007 roku Ullrich Melle. Czym zajmuje się Archiwum, o tym będzie mowa poniżej. Dzisiaj jest ono bezpieczną mekką fenomenologów, ale początki były trudne (od 1940 roku Belgia znalazła się pod okupacją nazistów, czego skutkiem było między innymi aresztowanie Finka) i manuskrypty wcale nie były bezpieczne. Stąd idea, by umieścić ich kopie w innych miejscach. Kierunek francuski wydawał się najłatwiejszy. Młodzi francuscy fenomenologowie otrzymali zatem liczne kopie manuskryptów, co pozwoliło na założenie, jeszcze nieformalnego, ale bardzo ważnego dla rozwoju fenomenologii francuskiej, archiwum Husserla. Dopiero w 1958 roku Gaston Berger, Paul Ricoeur, Jean Wahl, Jean Hypollite oraz Maurice Merleau-Ponty powołują w Paryżu Centre d'Archives Husserl. Długoletnim dyrektorem był P. Ricoeur. Od 1986 roku paryskie Archiwum Husserla wraz z Centrum Badań Fenomenologicznych przybrało nową formę, oddano je pod kierownictwo J.F. Courtine'a i umieszczono w École Normale Supérieure.

Na stworzenie archiwum Husserla z manuskryptami miał także ochotę Marvin Farber. Wraz z synem Husserla – Gerhardem, H. Spiegelbergiem, A. Schutzem chcieli (a miało to miejsce podczas wojny) przenieść centrum badań nad Hus-

³ Por.: T. Vongehr, *Geschichte des Husserl-Archivs History of the Husserl-Archives*, Springer, Dordrecht 2007.

⁴ Na temat H.L. Van Bredy por. J. Patočka, „Herman-Leo Van Breda”, tłum. K. Michalski, „Znak” 27, 1975, s. 88–92.

serlem i fenomenologią do bezpiecznej Ameryki. Plany te pokrzyżował Van Breda, który przekonał europejskich uczniów Husserla, by dokumenty pozostały w Europie. Amerykanie doczekali się Archiwum w 1966 roku. W Nowym Jorku, w New School for Social Research ku pamięci Alfreda Schütza, powstało centrum badań fenomenologicznych. W zbiorach Archiwum znajdują się liczne kopie manuskryptów Husserla.

Po wojnie Fink mógł na podstawie *VI Medytacji kartezjańskich* wreszcie uzyskać habilitację, a w 1948 roku zostać profesorem filozofii i pedagogiki. W 1950 roku założył Archiwum Husserla we Fryburgu, którego celem jest – we współpracy z Archiwum w Leuven – opracowanie i wydawanie manuskryptów (prace prowadzone są na mikrofilmach) Husserla. Fink kierował Archiwum do 1971 roku. Jego obowiązki objął następnie W. Marx, od 1994 – B. Range. Od 2003 roku tę zaszczytną funkcję pełni H.H. Gander. Wymiernym rezultatem prac badawczych, poza licznymi konferencjami i seminariami, jest zredagowanie kilku dzieł zbiorowych Husserla, w tym na przykład tomu XXXVIII *Wahrnehmung und Aufmerksamkeit* (2004). Jednym z ostatnich projektów jest wydany w 2009 roku *Husserl-Lexikon*⁵.

Mniej więcej w tym samym czasie powstało drugie niemieckie Archiwum Husserla (1951) – na Uniwersytecie w Kolonii. Podobnie jak w przypadku Fryburga, głównym zamierzeniem jest przygotowywanie i wydawanie *Husserlianów*. I dorobek jest tutaj nieco większy. Do najważniejszych edycji należą: *Die Bernauer Manuskripte zum Zeitbewußtsein (1917/18)* oraz *Späte Manuskripte zum Zeitbewußtsein 1929–1934. Die C-Manuskripte*. Obecnie D. Lohmar pracuje nad manuskryptami dotyczącymi konstytucji przestrzeni. Warto wymienić (w kolejności chronologicznej) nazwiska tych, którzy kierowali Archiwum: L. Landgrebe, K.H. Volkmann-Schluck, E. Ströker, K. Düsing, K.E. Kaehler oraz M. Quante.

Husserliana

W Lowanium znalazło się około 40 000 stron manuskryptów oraz 10 000 stron już wcześniej przepisanych przez asystentów. Przystąpiono do porządkowania dorobku Husserla tak, by możliwe było stopniowe wydawanie dzieł zebranych. Główny schemat spisu stworzył Fink. Ostatecznie wygląda on tak: Fenomenologia światowa (A), redukcja (B), konstytucja czasu jako formalna konstytucja (C), primordialna konstytucja (D), konstytucja intersubiektywna (E), wykłady i odczyty (F) zapiski, nie obejmujące krytycznego zbioru z 1935 roku (K), manuskrypty z Bernau (L), kopie manuskryptów Husserla w zeszytach oraz maszynopisie, sporządzone przez asystentów przed 1938 rokiem we Fryburgu (M), notatki (N),

⁵ Por. *Husserl-Lexikon*, Hrsg. H.-H. Gander, Wissenschaftliche Buchgesellschaft, Darmstadt 2009.

manuskrypty innych autorów (P), notatki Husserla z wykładów jego nauczycieli (Q), korespondencja (R) oraz archiwalia (X). To tylko nazwy grup, które dzielą się dalej na zbiory manuskryptów np. A. VI. Psychologia. (teoria intencjonalności), a potem jeszcze na sygnatury np. A VI 26⁶.

Początkowo nic nie zapowiadało takiego ogromnego przedsięwzięcia. Pierwszy tom dzieł, czyli *Medytacje kartezjańskie* (1950) w opracowaniu S. Strassera pojawił się w nakładzie 300 egzemplarzy. Stąd też kilka pierwszych tomów doczekało się dodruków. Do tej pory ukazało się 40 tomów. Doniosłość wydawnictwa jest powszechnie uznana. Ważne tytuły, znakomici redaktorzy, piękne (i drogie) wydania Kluwera (Springera), w zasadzie poważnemu badaczowi Husserla trudno się bez nich obejść. Na pocieszenie (zmartwienie?) powiem, że plan *Gesammelte Werke* zbliża się powoli do końca. Nie oznacza to, że już prawie wszystko zostało opublikowane. Przeciwnie, istnieją manuskrypty, które nie są nawet jeszcze transkrybowane. Te, których nie da się krytycznie opracować, można jednak wydać pod innym szyldem⁷.

Właśnie w takim celu, w 2001 roku, zainicjowano cykl „Materialen”. W dalszym ciągu są to manuskrypty Husserla, jednak w tym przypadku nie ma możliwości ich krytycznego zredagowania. „Materiały”, poza jednym wyjątkiem, to przedłożone czytelnikowi wykłady Husserla. W przypisach lub wprowadzeniu podaje się najważniejsze odniesienia lub uwagi dotyczące historii wydawanego tekstu. Znajdujemy tutaj wykłady z różnych okresów, np. logikę z 1896 roku oraz fryburski wykład *Natur und Geist* z 1919. Ale pomiędzy tymi wykładami ukazała się perełka, niezwykle ważna dla zrozumienia Husserlowskich rozważań. Chodzi tu o manuskrypty dotyczące analiz czasu z lat 1929–1934 (*Die C-Manuskripte*) przygotowane przez D. Lohmara. Zapowiedzi brzmią równie interesująco: manuskrypty z lat dwudziestych transkrybowane jeszcze przez Landgrebego (wstępny tytuł: *Die Struktur des Bewusstseins*), o konstytucji przestrzeni, wreszcie projekt metafizycznych i teleologicznych tekstów Husserla, nad którym pracował Schuhmann.

W jeszcze innej serii „Dokumente” wydano dotąd tylko cztery pozycje, mające jednak fundamentalne znaczenie dla rekonstrukcji intelektualnej biografii Husserla. W 1977 roku ukazała się praca K. Schuhmanna *Husserl-Chronik. Denk- und Lebensweg Edmund Husserl*⁸. Trudno byłoby znaleźć drugą tak niezbędną

⁶ Por. R. Bernet, I. Kern, E. Mabrach, *Darstellung seines Denkens*, Felix Meiner Verlag, 2. Aufl., Hamburg 1996, s. 225–228.

⁷ Trzeba dodać, że istnieje jeszcze inne wydanie wybranych dzieł Husserla – w wydawnictwie Felix Meiner. Redakcji naukowej podjęła się E. Ströker.

⁸ Schuhmann jest także autorem drugiej kroniki, poświęconej życiu monachijskiego ucznia Husserla – Johannes Dauberta. Por. K. Schuhmann, *Selected Papers on Phenomenology*, ed. by C. Leijenhorst, P. Steenbakkers, Kluwer Academic Publisher, London 2004.

biografię Husserla⁹. Ma ona postać kalendarium, przez co, choć nieco uciążliwa w czytaniu, stanowi jednak ogromne źródło informacji o życiu i działalności naukowej twórcy fenomenologii. W celu odtworzenia drogi naukowej Husserla (dzieciństwo, lata szkolne, studia, pobyt w Halle, Getyndze, Fryburgu oraz emerytura, podróże, lektury, wykłady, notatki, choroby, spotkania) Schuhmann wykonał imponującą pracę.

Na początku lat trzydziestych ubiegłego wieku Husserl po raz kolejny podjął się próby rewizji swojej koncepcji fenomenologii. Jednym z motywów przewodnich było dążenie do ujęcia fenomenologii w formę systemu. W latach 1930–1932 wraz ze swym asystentem Finkiem przystąpił Husserl do realizacji projektu, czego wynikiem jest między innymi XV tom *Husserlianów*, a także praca Finka *VI. Cartesianische Meditation. Die Idee einer transzendentalen Methodenlehre* (1988), którą wraz z dodatkami i komentarzami wydano w „Dokumentach”¹⁰.

Kolejną publikacją jest korespondencja Husserla (1994), zredagowana (jakże mogło być inaczej!) przez K. Schuhmanna, z którym tym razem współpracowała Elisabeth Schuhmann. I tak otrzymaliśmy dziesięć tomów, gdzie mniej więcej 1300 listów napisanych jest przez Husserla, a około 700 jest do niego adresowanych. Zbiór obejmuje również listy Malviny Husserl oraz recenzje Husserla, na przykład z dysertacji R. Ingardena. Całość uzupełnia indeks nazwisk, który ułatwia poruszanie się po tym gigantycznym wydawnictwie. Wiele spośród tych listów posiada filozoficzną doniosłość, i tak korespondencja z G. Fregem, Th. Lippsem, P. Natorpem, G. Mischem, A. Pfänderem, R. Ingardenem, a przede wszystkim z przyjacielem Husserla Gustavem Albrechtem, pozwala nie tylko na lepsze zrozumienie rozwoju fenomenologii, ale także religijnego i politycznego światopoglądu Husserla. Poza tym znajdujemy tam wymianę listów m.in. z F. Brentanem, M. Heideggerem, A. Schweitzerem, K. Twardowskim, niemieckim noblistą R. Euckenem, pisarzem H. v. Hoffmannsthałem, matematykami G. Cantorem, D. Hilbertem oraz innymi wybitnymi filozofami i naukowcami. Lista jest długa, liczy około 250 osób.

Kilka lat później pojawiła się jeszcze jedna książka, jak dotąd ostatnia w serii – *Husserl. Bibliography* (1999). Na zebrany przez Stevena Spileersa tom składa się spis publikacji (książek, artykułów, recenzji) poświęconych Husserlowi, z lat 1887–1997. Na początku mamy jednak wykaz tekstów Husserla wraz z różnymi tłumaczeniami. Potem chronologicznie ułożoną bibliografię przedmiotową,

⁹ Husserl nie pozostawił po sobie zbyt wielu osobistych zapisków. Warto przytoczyć fragment notatnika opublikowany przez Waltera Biemela: E. Husserl, *Persönliche Aufzeichnungen vom 25. September 1906*, Hrsg. W. Biemel, „Philosophische Studien” 2, 1951, s. 306–312, oraz zapiski żony Husserla: Malvine Husserls Skizze eines Lebensbildes von E. Husserl, ed. Karl Schuhmann, „Husserl Studies” 5, 1988, s. 105–125.

¹⁰ W ramach „Husserlianów”, ale w osobnym cyklu „Studienausgabe”, ukazały się *Formale und transzendente Logik* (1977), w redakcji Paula Janssena.

która obejmuje literaturę niemiecką, angielską, francuską, włoską, hiszpańską, portugalską oraz holenderską. Jej zakres jest ogromny – około 8000 tekstów (na szczęście ratują nas świetnie sporządzone indeksy). Zakładając, że liczba publikacji rośnie lawinowo i biorąc poprawkę na języki, które pominął Spileers, to zapewne trzeba by obecnie pomnożyć tę liczbę przez trzy lub cztery¹¹.

Zadaniem archiwum jest także wydawniczy projekt angielskich przekładów dzieł Husserla. Od roku 2002 (*Idee I*) ukazało się 13 tomów nowych tłumaczeń *Collected Works*.

Fenomenologiczne serie wydawnicze

W 1956 roku w Krefeld, podczas konferencji „Husserl et la Pensée moderne”, podjęto inicjatywę, by pod patronatem Archiwum Husserla w Leuven powstała seria wydawnicza, której celem będzie rozpowszechnianie i propagowanie dorobku fenomenologii. Tak oto zrodziła się „Phaenomenologica”, która ze swymi charakterystycznymi, jasnoniebieskimi, a później granatowymi obwolutami stała się najbardziej rozpoznawalną, niemal klasyczną serią fenomenologiczną. Wówczas wydawana przez Martinusa Nijhoffa w Hadze, przez wiele lat ściśle związana z zacnym Kluwerem, dziś wchłonięta przez Springera. Cykl zainaugurował w 1958 roku zbiór fryburskich wykładów E. Finka *Sein, Wahrheit, Welt*. Radzie przewodniczył nie kto inny jak H.L. Van Breda, a w pierwszym redakcyjnym składzie znaleźli się: M. Farber, E. Fink, L. Landgrebe, J. Hyppolite, M. Merleau-Ponty, P. Ricoeur, K.H. Volkmann-Schluck oraz J. Wahl. Sekretarzem został belgijski filozof J. Taminiaux (jeszcze dziś udzielający się w radzie programowej). Obecnie, zgodnie z tradycją, serii przewodniczy dyrektor Archiwum Husserla w Leuven – U. Melle. I tak wydano tam dzieła zbiorowe A. Schütza (*Collected Papers*), prace J. Patočki, W. Biemela, B. Waldenfelsa, M. Dufrenne’a, czy jedyną książkę Th. Conrada. Wśród 189 pozycji, które ukazały się dotychczas, jest wiele ważnych publikacji, które mimo upływu lat należy traktować jako kanon krytycznych studiów nad fenomenologią. Wymienię tylko kilka pozycji: E. Marbach ze swą książką o koncepcji Ja, K. Held o czasie, R. Sokolowski o konstytucji czy I. Kern o relacji Husserla do Kanta. Dodatkowo chciałbym wspomnieć o trzech szczególnych dziełach: rozprawie H. Spiegelberga (*The Phenomenological Movement*), pierwszej i od razu znakomitej historii ruchu fenomenologicznego. Następnie należy wymienić książkę jezuity W.J. Richardsona o filozofii Heideggera (*Heidegger. Through Phenomenology to Thought*), poprzedzoną życzliwym listem autora *Bycia i czasu*. Wreszcie *last but not least* dzieło E. Levinasa *Całość i nieskończoność* – klasyka, nie tylko wśród fenomenologów. Nie można nie

¹¹ Istnieje bardzo wiele bibliografii Husserla. Bodaj pierwsza została sporządzona przez J. Patočkę. Por. J. Patočka, *Husserl-Bibliographie*, „Revue Internationale de Philosophie” 1, 1939, s. 374–397.

wspomnieć o polonicach, choć niestety, nie jest to dorobek zbyt okazały. Poza dwiema książkami R. Ingardena (w tym korespondencja z Husserlem), mamy jeszcze (aż!) cztery książki Arkadiusza Chrudzimskiego poświęcone filozofii R. Ingardena, F. Brentana oraz A. Meinonga.

W 1993 roku H.R. Sepp, wraz z Koreańczykiem K.K. Cho oraz Japończykiem Y. Nittą powołali do życia serię „Orbis Phaenomenologicus”. Cel, jaki sobie postawili, był trojaki. Po pierwsze, przedstawienie aktualnych badań z zakresu fenomenologii. Po drugie, udokumentowanie dorobku klasycznych już autorów, zebranie archiwalnych tekstów, różnych dokumentów czy korespondencji. Wreszcie, ukazanie perspektyw światowego rozwoju ruchu fenomenologicznego. I stąd mamy właśnie *Studia*, *Źródła* oraz *Perspektywy*. Do tej pory ukazało się około 50 tomów. Na początku „Orbis” związany był z wydawnictwem Karla Albera z Monachium i Fryburgu. Od 2003 roku z roli tej znakomicie wywiązuje się wüzburgski Königshausen und Neumann. Sekretariat „Orbisu” znajduje się w praskim Centrum Badań Fenomenologicznych. I tak znajdujemy tu pozycje niemalże obowiązkowe dla badaczy fenomenologii J. Patočki oraz E. Finka. Liczne wydania zbiorowe m.in. o fenomenologii w Korei, Hiszpanii, monografie o H. Conrad-Martius, W. Schappie czy klasyczną pracę S.L. Franka (*Das Unergründliche: ontologische Einführung in die Philosophie der Religion: Ontologische Einführung in die Philosophie der Religion*, 1995). Ale na tym nie koniec. Z ostatniej chwili, niezwykle polonica, w *Quellen* ukazała się książka Cz. Głombika *Husserl und die Polen. Frühgeschichte einer Rezeption*. Pojawia się zatem znakomita okazja, by zaprezentować początki fenomenologii w Polsce, które nie ograniczają się przecież wyłącznie do Ingardena.

Ważne rzeczy dzieją się również na rynku wydawnictw anglojęzycznych. Należy wspomnieć o co najmniej dwóch przedsięwzięciach wydawniczych, to jest „Contributions To Phenomenology” oraz „Studies in Phenomenology and Existential Philosophy”¹². W tym pierwszym od 1989 roku ukazało się już 60 tytułów. Pole badawcze jest bardzo szerokie: od Husserla, poprzez recepcje fenomenologii na Wschodzie, do Simone de Beauvoir. W przeważającej mierze znajdziemy tutaj prace zbiorowe, rzadziej monografie. Warto z tytułu wymienić przynajmniej jedną pozycję – *Encyclopedia of Phenomenology* (1997). Całkiem udany projekt Lestera Embree i licznych kompetentnych autorów (w tym A. Przyłębskiego). Encyklopedia jest interesująca zarówno od strony haseł rzeczowych, jak i od strony historycznofilozoficznej. Zwłaszcza ciekawe wydają się opracowania dotyczące narodowych ośrodków fenomenologicznych. Przypomnijmy, że seria wydawana

¹² Warto wymienić jeszcze inne serie wydawnicze: „Selected Studies in Phenomenology and Existential Philosophy”; „Phenomenology. Background, Foreground and Influences”; „Phänomenologie. Texte und Kontexte” (wychodziła w latach 1997–2001), „Classics in Phenomenology”; „Contemporary Phenomenological Thought” (obie wydawane przez Noesis Press); „Reihe der Österreichischen Gesellschaft für Phänomenologie”; „Phenomenological Workshop Texts” (Zeta Books).

jest przez Springera przy współpracy „Center for Advanced Research in Phenomenology”. Jednym z redaktorów, obok N. de Warrena, jest ceniony znawca ruchu fenomenologicznego, irlandzki filozof D. Moran.

Druga z wymienionych serii ukazuje się przy współpracy z Northwestern University Press. Została założona przez J.M. Ediego, a obecnie jest kierowana przez J. McCumbera oraz D. Michaela. Ukazuje się tutaj wiele przekładów (w tym na przykład słynne seminarium heraklitejskie Heideggera i Finka), ale przede wszystkim doskonałe monografie. Wymienię tylko dwie, obie nagrodzone nagrodą Ballarda: D. Zahavi, *Self-Awareness and Alterity: A Phenomenological Investigation* (1999) oraz S.G. Crowell, *Husserl, Heidegger, and the Space of Meaning: Paths Toward Transcendental Phenomenology* (2001).

Nie mogło także zabraknąć nazwiska Husserla na tytułowych stronach najsłynniejszych serii filozoficznych. I tak wymienić można „The Cambridge Companion” (red. B. Smith, D.W. Smith, 1995) „Blackwell Companions to Philosophy” (H.L. Dreyfus, M.A. Wrathall, 2006), „Routledge Philosophers” (D.W. Smith, 2007), oraz „Critical Assessments of Leading Philosophers” (R. Bernet, D. Welton, G. Zavota, 2005).

Na koniec wspomnijmy o kolekcji „Krisis” niestrudzonego Marca Richira. Ta francuska seria, publikowana przez wydawnictwo Jérôme Millon, nie jest poświęcona wyłącznie fenomenologii, ale publikując dzieła m.in. Husserla, Finka oraz Patočki niewątpliwie się z nią kojarzy.

Czasopisma fenomenologiczne

Bez wątpienia pierwszym i od razu najważniejszym czasopismem fenomenologicznym był „Jahrbuch für Philosophie und phänomenologische Forschung”¹³. Pomysł rocznika wyszedł ze środowiska monachijskich fenomenologów w 1912 roku, a Husserl od razu go zaakceptował. W latach 1913–1930 ukazało się 21 tomów. Pomimo że to Husserl widnieje na karcie tytułowej jako główny redaktor, to jednak cała praca redakcyjna (w tym dobór autorów i tekstów) spoczywał na barkach Alexandra Pfändera. Pod koniec lat trzydziestych, kiedy Pfänder – także dlatego, że nie objął obiecannej mu przez Husserla katedry filozofii we Fryburgu – zdystansował się od czasopisma, pracę przejęli asystenci autora *Badań logicznych*. Jako współredaktorów podawano (w różnych okresach) także: M. Geigera, M. Heideggera, O. Beckera, A. Reinacha oraz M. Schelera. W „Przedmowie” pisali, że nie łączy ich żaden system filozoficzny, lecz wspólne przekonanie o sile fenomenologicznego poznania. Dzieła tutaj opublikowane (raczej nie można w tym przypadku mówić o artykułach), to kamienie milowe fenomenologii. I to

¹³ Por. K. Schuhmann, „Husserl’s Yearbook”, „Philosophy and Phenomenological Research” Vol. L. Supplemenet, 1990, s. 1–25.

różnych jej kierunków: transcendentalnej (prace Husserla, w tym *Idee I* oraz *Formale und transzendente Logik*, doktorat Finka), ontologicznej (Ingarden, Conrad-Martius, Reinach, Hering), aksjologicznej (epokowe *Der Formalismus in der Ethik und die materiale Wertethik*), psychologicznej (Pfänder, Geiger), a do tego jeszcze I tom *Bycia i czasu* Heideggera, który został opublikowany w tomie VIII (1927). W 1929 roku, jako dodatek do rocznika, ukazała się, w redakcji Heideggera, księga pamiątkowa z okazji 70-lecia urodzin Mistrza. Wydawcą rocznika nie mógł być nikt inny, jak Max Niemeyer z Halle. Tak zaczyna się historia fenomenologicznych czasopism.

M. Farber – najważniejszy, obok D. Cairnsa, amerykański uczeń Husserla – zakłada w 1939 roku Międzynarodowe Towarzystwo Fenomenologiczne. Rok później, we współpracy ze H. Spiegelbergiem, A. Schutzem, G. Husserlem, F. Kaufmannem, a także z tymi uczniami Husserla, którzy pozostali w Niemczech (Fink, Landgrebe), zakłada periodyk „Philosophy and Phenomenological Research”. Tytuł świadomie nawiązywał do „Rocznika Fenomenologicznego”, choć od samego początku czasopismo deklarowało otwartość na inne kierunki filozoficzne. Farber objął w nim fotel redaktora naczelnego. Na kwartalniku tym wyrosły całe pokolenia amerykańskich fenomenologów, choć z biegiem czasu „fenomenologii” było tam coraz mniej. W latach pięćdziesiątych ubiegłego wieku pismo zdecydowanie zwróciło się w stronę filozofii analitycznej, co symbolizują nazwiska następców Farbera – R. Chisholma oraz E. Sosa. Przez lata związane z Uniwersytetem w Buffalo, potem Browna, w tej chwili wydawane przez Wiley-Blackwell.

Publikacją czterech listów Husserla do matematyka Hermann Weyla swoją działalność zainaugurowało bodaj najsłynniejsze i najbardziej prestiżowe powojenne czasopismo fenomenologiczne „Husserl Studies”. Wydane w nim teksty, głównie w języku angielskim i niemieckim, stanowią poważny wkład w badania nad rozwojem fenomenologii Husserla. Redakcja preferuje teksty, które skupiają się na analizach konkretnych zagadnień, nie unika jednak tekstów dotyczących historii ruchu fenomenologicznego. Czasopismo istnieje od 1984 roku i jest związane zarówno z archiwami Husserla, jak i wydawnictwem Springer. Kieruje nim S.G. Crowell wraz z S. Rinofner. Od lat współpracuje z czasopismem Wojciech Żełaniec.

W 1968 roku Polka Anna-Teresa Tymieniecka zakłada czasopismo „Analecta Husserliana. The Yearbook of Phenomenological Research”. I tym razem jest to świadome nawiązanie do pierwszego rocznika fenomenologów. Nie jest to jednak klasyczny rocznik, tomy ukazują się częściej i przeważnie skorelowane są z wydarzeniami Światowego Instytutu Fenomenologii, którym także kieruje Tymieniecka. Można powiedzieć, iż jest to jedno z najbardziej interdyscyplinarnych czasopism fenomenologicznych. Wiele miejsca zajmują tutaj rozważania o sztuce, antropologii fenomenologicznej, a także tematy, które zajmują samą

założycielkę (fenomenologia życia). Warto podkreślić, że trzy numery poświęcone były filozofii R. Ingardena (*Ingardeniana*). Rocznik wydaje Springer.

Niezwykle cennym wydawnictwem jest „Phänomenologische Forschungen”, związane z Niemieckim Towarzystwem Badań Fenomenologicznych. Rocznik ten ukazuje się od 1975 roku. Od 37. tomu wydawane jest przez Felix Meiner Verlag w Hamburgu. Odpowiedni poziom zapewniają redaktorzy: E.W. Orth, K.-H. Lembeck oraz K. Mertens. W zasadzie na początku każdy z numerów posiadał określony temat, opublikowano np. tom dotyczący pojęcia czasu, świata, hermeneutyki czy fenomenologii fryburskiej, Patočki, Stein, Schelera. Od pewnego czasu czasopismo ma bardziej zróżnicowany charakter (z recenzjami, sprawozdaniami czy bibliografiami).

Trzeba jeszcze kilka zdań powiedzieć o najnowszym projekcie. Chodzi mianowicie – tytuł zapewne nie będzie zaskoczeniem – o „The New Yearbook for Phenomenology and Phenomenological Philosophy”, które rozpoczęło działalność w 2001 roku. Zdaniem twórców periodyku nowy wiek wymaga także nowej strategii wydawniczej, która ma na celu ożywienie badań fenomenologicznych. Stąd powstanie rocznika, ale także wydawnictwa fenomenologicznego Noesis Press, którego zadaniem jest publikowanie książek o tematyce fenomenologicznej. Prowadzeniem czasopisma zajęli się B. Hopkins oraz S. Crowell (tego ostanie od tomu VIII zmienił J. Drummond). Do ścisłych współpracowników rocznika należą M. Brainard, R. Bruzina, A. Mickunas, T. Seeböhm oraz T. Sheehan.

Rynek periodyków fenomenologicznych jest niezwykle bogaty. W licznych krajach wydawane są czasopisma specjalistyczne, które w tytule lub podtytule mają nazwę „fenomenologia”. Znaczącym faktem jest to, że ich liczba wzrasta, co może świadczyć, że fenomenologia ma się całkiem nieźle. A oto lista (zapewne daleka od kompletności) ściśle związanych z fenomenologią czasopism: „Alter. Revue de Phénoménologie”, „Journal of Phenomenological Psychology”, „Annales de Phénoménologie”, „Journal Phänomenologie” (Austria), „Phenomenology and the Cognitive Sciences”, „The Journal of the British Society for Phenomenology”, „Études phénoménologiques” (Belgia), „Phainomena” (Słowenia), „Studia Phaenomenologica” (Rumunia), „Research In Phenomenology”, „Phenomenological Inquiry”, „Phainomenon. Revista de Fenomenologia”, „Épokhè”, „Jahrbuch der japanischen Gesellschaft für Phänomenologie”, „Husserl Studien in Japan”, „Cheolhakgwa Hyeonsanghakyongu” (Korea), „Indo-Pacific Journal of Phenomenology”, „Phenomenology & Practice”, „Bulletin d’analyse Phénoménologique”, „Investigaciones Fenomenológicas” (Hiszpania), „Acta Fenomenológica Latinoamericana”.

Fenomenologiczne organizacje

Nie będzie dużym nadużyciem stwierdzenie, że pierwsza organizacja fenomenologiczna powstała jeszcze przed wydaniem *Badan logicznych*. Chodzi tu o Monachijskie Towarzystwo Psychologiczne (założone w 1895 roku), które wówczas jeszcze nie zajmowało się dorobkiem Husserla, ale od 1902 roku regularnie poświęcało swoje spotkania nowemu kierunkowi filozoficznemu. W 1904 roku na zebraniu koła pojawił się sam Husserl. Jednak pierwsza organizacja „prawdziwie” fenomenologiczna to założone w 1907 roku, oczywiście z inicjatywy Monachijczyka Th. Conrada Getyńskie Towarzystwo Filozoficzne. Na spotkaniach Towarzystwa, w hotelu Frankfurter Hof, regularnie gościł Husserl. Kierowali nim po 1912 roku J. Hering oraz H. Conrad-Martius. Zgodnie z kolejną rzeczą i we Fryburgu musiało powstać Towarzystwo. I tak prawdopodobnie to Gerda Walther, w semestrze zimowym 1918/19, założyła Fryburskie Towarzystwo Fenomenologiczne¹⁴.

Po śmierci Husserla następowało powolne zrzeszanie się sympatyków jego filozofii. Miało to miejsce zarówno w wymiarze międzynarodowym, krajowym, jak i mniejszym, regionalnym. I tak M. Farber i E. Fink tworzą International Phenomenological Society, A.T. Tymieniecka The World Phenomenology Institute. L. Embree zakłada razem z J.J. Jourda, F. Kerstenem, G. Moneta, R. Zanerem Center for Advanced Research in Phenomenology¹⁵. Powstają niemieckie, bułgarskie, fińskie, rosyjskie, brazylijskie, hiszpańskie, rumuńskie, chińskie, austriackie, japońskie, koreańskie, litewskie, irlandzkie, kanadyjskie itd. towarzystwa fenomenologiczne. Ale mamy także kalifornijskie (grupa skupiona wokół D.W. Smitha, R. McIntyre’a, H. Dreyfusa) oraz tybingeńskie stowarzyszenia. W niektórych zaś przypadkach nie tylko miejsce, ale również pewna idea stanowi o zrzeszeniu, stąd mamy International Association for Phenomenology and the Cognitive Science, Arbeitsgruppe Phänomenologie und neuere französische Philosophie, Center for Subjectivity Research czy The Society for Interdisciplinary Feminist Phenomenology. Trudno oprzeć się wrażeniu, że zapanował tutaj pewnie twórczy chaos. Aby temu zapobiec, stworzono OPO.

Konfederacja Fenomenologicznych Organizacji powstała w Pradze w roku 2002. Zrzeszała wówczas 59 fenomenologicznych towarzystw, archiwów czy sformalizowanych zespołów badawczych. Głównym celem organizacji jest doprowadzenie do lepszej komunikacji i kooperacji ośrodków fenomenologicznych na świecie. Organizacja została podzielona na pięć geograficznych stref: Azjatycką,

¹⁴ Por. „Eine Zeitzeuge über die Anfänge der phänomenologischen Bewegung: Theodor Conrad Bericht aus dem Jahre 1954”. Hrsg. Eb. Avé-Lallemant, K. Schuhmann, „Husserl Studies” 9, 1992, s. 77–90.

¹⁵ Warto wspomnieć, że jest to bodaj jedyna organizacja fenomenologiczna, która regularnie przyznaje nagrodę za wybitną książkę z zakresu fenomenologii. Nagroda Edward Goodwin Ballard Prize przyznana została po raz pierwszy w 1997 roku. Ostatnią nagrodę odebrał J.N. Mohanty za książkę *The Philosophy of Edmund Husserl* (2008).

Wschodnio-Centralno-Europejską, Ameryki Południowej, Północnej oraz Europy Zachodniej. Od samego początku OPO patronują Center for Advanced Research in Phenomenology oraz praskie Centrum fenomenologicznych badań. Najważniejszym rezultatem działalności OPO są konferencje. Do tej pory odbyły się trzy: w Pradze, Limie oraz Hong Kongu. W 2011 roku zjazd towarzystw odbędzie się w Madrycie. Na dzień dzisiejszy lista liczy już dobrze ponad 150 stowarzyszeń – nie wszystkie, rzecz jasna, zajmują się fenomenologią Husserla¹⁶.

Recepcja fenomenologii Husserla w Polsce¹⁷

Cała historia recepcji fenomenologii Husserla w Polsce nie została jeszcze napisana. Jej początek znakomicie przedstawił Czesław Głombik w swej książce *Husserl i Polacy*¹⁸. Opisał on pierwszych filozofów, którzy pisali o Husserlu i spotkali się z nim w Getyndze. Jedną z ważniejszych tez książki jest stwierdzenie, że poza Ingardenem byli inni młodzi filozofowie zainteresowani fenomenologią (A. Rozenblum S. Błachowski, B. Bandrowski). Przypomnę tylko, że pierwszym polskim filozofem, który pisał o Husserlu był W. Heinrich. W „Vierteljahrschrift für die wissenschaftliche Philosophie” (1895) opublikował recenzję *Philosophie der Arithmetik*.

Na początku XX wieku filozofią panującą w kręgach akademickich była myśl szkoły lwowsko-warszawskiej. Jej przedstawiciele z różnym stopniem sympatii odnosili się do fenomenologii Husserla, a także do samego Ingardena. Można powiedzieć, że akceptowali pierwszy tom *Badań logicznych*, a do innych dzieł odnosili się z rezerwą lub wręcz niechęcią. Widać to przede wszystkim u Kazimierza Ajdukiewicza (studenta Husserla, A. Reinacha i D. Hilberta w Getyndze), Jana Łukasiewicza czy Tadeusza Kotarbińskiego. Ciekawostką jest fakt, że fenomenolog Aleksander Rozenblum w 1908 roku, na zebraniu koła w Monachium, przedstawił referat „Łukasiewicza pojęcie przyczyny”. Tych filiacji jest znaczenie więcej, o czym znakomicie informuje nas książka Cz. Głombika.

Za przedstawicieli drugiej fazy recepcji można uznać pierwszych uczniów R. Ingardena, na przykład Zygmunta Łempickiego czy Irenę Krzemicką (Krońską), u których widać wpływy fenomenologii Husserla. Szczególną rolę pełni uczeń Kazimierza Twardowskiego Leopold Blaustein, autor pierwszej monografii o Husserlu. Z wielu względów praca badawcza nad tym okresem nie jest

¹⁶ Więcej na temat fenomenologicznych instytucji por. *Phenomenology. Selected Essays from The Euro-Mediterranean Area*, Vol. 3 Part 2, ed. I. Copoeur, H.R. Sepp, Zeta Books, Bucharest 2007.

¹⁷ Ograniczam swoją prezentację tylko do recepcji Husserla, świadomie pomijając inne, niezwykle cenne inicjatywy ruchu fenomenologicznego (filozofów skupionych wokół fenomenologii francuskiej, Ingardena czy Heideggera).

¹⁸ Cz. Głombik, *Husserl i Polacy. Pierwsze spotkania, wczesne reakcje*, Wydawnictwo Gnome, Katowice 1999.

sprawą łatwą, bowiem większość lwowskich materiałów jest wciąż niedostępna. Osobnym przykładem jest postać Tadeusza Krońskiego, który zamiast – na co się zapowiadało – stać się polskim Patočką, został jedynie czołowym polskim marksistą. Trzeci etap, powojenny, również związany jest z Ingardenem, który pracując na Uniwersytecie Jagiellońskim wykształcił szereg filozofów (między innymi A. Półtawskiego, W. Stróżewskiego, J. Tischnera, A. Węgrzeckiego, J. Szewczyka), którzy w swych dalszych pracach zajęli się fenomenologią Husserla. Co ważne, nie podążali oni bezkrytycznie za swoim Mistrzem, ale łączyli fenomenologię z innymi kierunkami, takimi jak filozofia Heideggera, filozofia dialogu, marksizm. Czwarty etap recepcji wiązałbym z przełomem lat 70 i 80, kiedy, głównie w Krakowie i Warszawie, uczniowie Andrzeja Półtawskiego i Józefa Tischnera, próbowali założyć Towarzystwo Fenomenologiczne (K. Michalski, T. Gadacz). Pojawiają się pierwsze przekłady, liczne artykuły, konferencje. Ale także Katolicki Uniwersytet Lubelski niewątpliwie ma swoje zasługi w badaniach fenomenologicznych (A.B. Stępień, a nieco później S. Judycki¹⁹). Wśród pojawiających się publikacji nie zabrakło również monografii o Husserlu autorstwa K. Święcickiej, wydanej w popularyzatorskiej serii „Myśli i ludzie” (Wiedza Powszechna). Ostatnią (jak na razie) fazę rozwoju fenomenologii w Polsce wiązałbym z powstaniem Polskiego Towarzystwa Fenomenologicznego. Założone w 2001 roku jest przedsięwzięciem, które ożywiło polską fenomenologię. Kilka istotnych celów udało się zrealizować. Po pierwsze, wydawniczych. Mam na myśli uruchomienie serii „Biblioteka Polskiego Towarzystwa Fenomenologicznego” oraz rocznika „Fenomenologia” (wydawanego pod redakcją A. Przyłębskiego od 2003 roku). Po drugie, popularyzatorskich – liczne, regularne konferencje oraz nagradzanie prac fenomenologicznych (pierwszą nagrodę zdobył katowicki fenomenolog Piotr Łaciak za książkę *Struktura i rodzaje poznania a priori w rozumieniu Kanta i Husserla*). Wreszcie, ważnym, realizowanym przez Towarzystwo celem jest próba ukazania dorobku polskiej fenomenologii na tle fenomenologii europejskiej. Polskie Towarzystwo Fenomenologiczne jest również członkiem OPO²⁰. Prezesem Towarzystwa jest Robert Piłat, a dzielnie pomagają mu Andrzej Gniazdowski oraz Andrzej Leder. Oto lista nazwisk filozofów, którzy w ciągu ostatnich kilkunastu lat, w mniejszym lub większym stopniu, zajmowali się fenomenologią Husserla: M. Maciejczak, A. Chrudzimski, J. Czarkowski, J. Sidorek, J. Krokos, J. Rolewski, Z. Krasnodębski, K. Święcicka, M. Rosiak, R. Piłat, P. Łaciak, M. Moryń, J. Brudzińska, A. Leder, Cz. Głombik, I. Lorenc, A. Gniazdowski, W. Żetaniec, A. Przyłębski, A.J. Noras, D. Łukasiewicz, C. Olbromski, S. Judycki, R. Poczubot.

¹⁹ Por. S. Judycki, „Fenomenologia w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim”, „Zeszyty Naukowe KUL” 45, z. 3–4, 2002, s. 116–122.

²⁰ Istnieją w Polsce jeszcze inne stowarzyszenia fenomenologiczne: Centrum Badań Filozoficznych im. Romana Ingardena, Centrum Badań im. Edyty Stein, Stowarzyszenie fenomenologiczne im. Jana Patočki oraz Instytut Myśli Józefa Tischnera.

Na koniec kilka słów o polskich przekładach. W 1965 roku Leszek Kołakowski, informując o fenomenologii Husserla, napisał, iż żaden polski przekład nie istnieje. I rzeczywiście, przez długi czas liczba tłumaczeń była dramatycznie mała. Owszem, były pomysły, projekty, plany, lecz niestety długo przyszło nam czekać na ich realizację²¹. Przede wszystkim Danucie Gierulance i Januszowi Sidorkowi zawdzięczamy to, że posiadamy już całkiem pokaźny zestaw polskich przekładów twórcy fenomenologii. Trzeba dodać, iż większość przekładów wydano w „Bibliotece Klasyków Filozofii” PWN.

Fenomenologia w Internecie

Przeglądanie internetowych stron o fenomenologii jest tyleż zajmujące, co irytujące. Z jednej strony wszystkie wiadomości, które przybliżyłem czytelnikowi, można znaleźć w sieci. A z pewnością i znacznie więcej. Być może, kiedy prawa autorskie do dzieł Husserla stracą ważność, Internet stanie się źródłem wystarczającym. Z drugiej strony, jeżeli w najpopularniejszej wyszukiwarce wpisemy w języku angielsku frazę „Husserl w Internecie”, to jako pierwszy odnośnik pojawi się tekst *Logische Untersuchungen*. I niby nic w tym dziwnego, tyle że w tym przypadku jest to książka A.F. Trendelenburga (skądinąd zacne dzieło). Taki bałagan i niekompetencja niewątpliwie jeszcze długo będą zniechęcały do naukowego wykorzystania Internetu.

Chciałbym jednak podać kilka kompetentnych adresów. Strona Husserla (www.husserlpage.com), kierowana przez Boba Sandmeyera, to największy zbiór odnośników do stron fenomenologicznych (biografie, bibliografie, wiadomości, teksty). Szkoda tylko, że baza ta jest tak rzadko aktualizowana. Jeżeli ktoś oczekuje najnowszych wieści o ruchu fenomenologicznym, to koniecznie powinien odwiedzić stronę (www.phenomenology.ro/newsletter). Od 2002 roku Rumuńskie Towarzystwo Fenomenologiczne (redaktor Cristian Ciocan), wraz z CARP i OPO, wydają „The Phenomenology Newsletter”, – najświeższe informacje o konferencjach i wydawanych książkach. Można ów biuletyn otrzymywać także drogą mailową. Wreszcie adres strony Polskiego Towarzystwa Fenomenologicznego (www.ptfen.republika.pl), czyli o tym, co ważnego dzieje się w polskiej fenomenologii.

Na sam koniec link (www.husserlpage.com/hus_imag.html) do krótkiego, minutowego filmu Jamesa L. Adamsa, na którym widać (choć niektórzy mówią, że prawie nic nie widać), jak Husserl rozmawia z żoną. Rok 1936, miejsce – dom Husserłów we Fryburgu, o czym rozmawiają, tego niestety nie wiadomo.

²¹ Por. Cz. Głombik, „O niedoszłych polskich przekładach *Logische Untersuchungen*”, w: *Polska filozofia analityczna. W kręgu szkoły lwowsko-warszawskiej*. Księga poświęcona Ryszardowi Jadcza-kowi, red. W. Tyburski, R. Wiśniewski, Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 1999, s. 89–10.